

## Kwestia „chełmska” w polityce rosyjskiej (1864-1915)

*Jan Paszkiewicz*

Po upadku powstania styczniowego wzmożyły się na ziemiach polskich tendencje rusyfikacyjne. Kolejne przedsięwzięcia rządu zmierzały do pełnej unifikacji Królestwa Polskiego z Cesarstwem i zupełnej likwidacji jego odrębności. W tej atmosferze doszło w roku 1865 do reorganizacji terytorialnej Królestwa. Liczbę guberni podwojono z 5. do 10., liczba powiatów wzrosła z 39. do 85. Reorganizacja ta miała szereg przyczyn, a wśród nich także natury administracyjno-politycznej. Mniejsze okręgi administracyjne bowiem sprzyjały m.in. nadzorowi policyjnemu nad poczynaniami ludności polskiej, który zapobiegać miał jej przyszłym wystąpieniom wobec zaborcy. Wcześniej, bo wiosną 1864 r., narodziła się propozycja utworzenia guberni chełmskiej, jako jedenastej z kolei. Obejmować ona miała południowo-wschodnie powiaty guberni lubelskiej i powiat włodawski guberni siedleckiej, zamieszkane rzekomo przez większość rosyjską (1/3 ogółu ludności). Projekt został odrzucony. Głównym tego powodem były prowadzone od 1865 r. przedsięwzięcia rządu rosyjskiego zmierzające do zniesienia Kościoła unickiego (greko-katolickiego) w Królestwie Polskim.

Przeciwko katolikom obrządku unickiego, uważanym za wynarodowioną ludność rosyjską (tzw. małoruską), prowadzono szeroko zakrojoną akcję, która zmierzała do „depolonizacji” i „dekatołicyzacji” kraju. Akcja ta zwrócona była również przeciwko duchowieństwu obrządku łańciskiego. Wreszcie w latach 1874-75 przeprowadzono likwidację unickiej diecezji chełmskiej, obejmującej swą jurysdykcją wszystkich unitów w Królestwie. 13 maja

1875 r. zniesienie Unii stało się faktem. Unicy chełmscy powiększyć mieli grono wiernych prawosławnej diecezji warszawsko-nowogiejewskiej (odtąd chełmsko-warszawskiej). Wobec opornych, stanowiących zdecydowaną większość, unitów zastosowano szereg represji. Narzędziami rusyfikacji były głównie cerkiew i szkoła. Metodą zaś nierzadko demagogia agrarna. Opór unitów trwać miał jednak jeszcze przez lat trzydzieści – aż do roku 1905.

Kwestia wyodrębnienia bądź nawet wydzielenia tzw. Rusi Chełmskiej z Królestwa podnoszona była jeszcze szereg razy w bardzo różnych wariantach. Tymczasem prowadzono na terenie Chełmszczyzny – przeważnie z inspiracji kleru prawosławnego – szeroko zakrojoną akcję propagandową. Ogniwami sieci rusyfikacyjno-prawosławnej były różnego typu szkoły, klasztory i bractwa prawosławne. Podejmowano pierwsze inicjatywy wydawnicze i akcje odczytowe wśród ludności. Powszechnym zjawiskiem były konflikty władz rosyjskich i kleru prawosławnego z duchowieństwem katolickim, a szczególnie z jego hierarchią, z biskupem lubelskim Jaczewskim

W początkach 1903 r. na szóstego z kolei biskupa wyświęcony został w Chełmie dotychczasowy rektor tutejszego seminarium Wasyl Georgijewski, noszący zakonne imię Eulogiusza. Postać ta zaważyć miała na dalszym dziejach Chełmszczyzny, a na losach projektu chełmskiego w szczególności. Młody, energiczny biskup, od razu rozpoczął intensywną działalność nie tylko na polu duszpasterskim – stając się przywódcą szeregu miejscowych klerykalnych i czarnosecinnych (skrajnie nacjonalistycznych) organizacji rosyjskich.



Pocztówka wydana we Lwowie

Następstwem ukazania tolerancyjnego Mikołaja II, wydanego 17 kwietnia 1905 r., było masowe odejście byłych unitów od prawosławia, mimo wielu trudności ze strony władz. Ich liczba na terenie Królestwa wahała się w granicach 150-200 tys. W atmosferze „odwilży” – spowodowanej sytuacją, w jakiej znajdował się wówczas carat (wojna rosyjsko-japońska, wydarzenia rewolucyjne) – strona polska podejmowała różne akcje polityczne i oświatowe. Główną rolę w tym zakresie odgrywało ziemiaństwo polskie i duchowieństwo katolickie, a instytucjonalnie: Narodowa Demokracja, Towarzystwo Opieki nad Unitami, Związek Katolicki, Polska Macierz Szkolna i Światło. Jednakże w latach następnych wszelkie poczynania polskie były skutecznie torpedowane przez władze rosyjskie.

W czerwcu 1905 r. zapadła w Petersburgu decyzja o utworzeniu samodzielnej prawosławnej diecezji chełmskiej, co wynikało przede wszystkim z obaw przed postępami rekatolicyzacji wśród byłych unitów. Rosyjski obóz nacjonalistyczno-czarnosecinny konsolidował swe siły do walki o „rząd dusz”. Sukcesywnie rozszerzano przywileje dla ludności wyznania prawosławnego (oświata, Bank Włościański etc.). Ostoją propagandy rosyjskiej były, prócz Cerkwi i szkolnictwa, klasztory i bractwa prawosławne. Poważnego znaczenia nabierały też drukowane w Chełmie liczne czasopisma i wydawnictwa ciągłe oraz broszury, ulotki i publikacje książkowe. Wszystkim niemal tego

rodzaju przedsięwzięciom patronował biskup chełmski Eulogiusz. Zadbane też o własne przedstawicielstwo w Radzie Państwa i tworzącej się Dumie Państwowej. W II Dumie, otwartej w lutym 1907 r. (a potem w III), reprezentantem prawosławnej ludności Chełmszczyzny był Eulogiusz, który przyczynił się wcale do spopularyzowania „sprawy chełmskiej” w całej Rosji. Głównym narzędziem jego agitacji – tak w Dumie, jak wśród miejscowego ludu – była demagogia agrarna. Sztuczne podsycanie, czy wręcz stwarzanie antagonizmów społecznych i wyznaniowo-narodowościowych, służyć miało jako uzasadnienie aktów prawnych – z których najbardziej ważkim miał być projekt wydzielenia Chełmszczyzny z Królestwa.

Tym, który wyprowadził projekt „chełmski” z „zaczasy gabinetowych” i przeniósł go na forum publiczne był właśnie prawosławny biskup chełmski. Wszystkie jego przedsięwzięcia, podejmowane wspólnie z Chełmskim Bractwem Św. Bogurodzicy i duchowieństwem prawosławnym (w sukurs im szły lokalne władze administracyjne), zmierzały w tym właśnie kierunku.

Z żądaniem wydzielenia Chełmszczyzny zwrócono się do rządu w specjalnym memoriale z czerwca 1905 r., petycjach zbiorowych z października i listopada tr. i październikowym memoriale chełmskiego duchowieństwa prawosławnego. Odpowiedni projekt prawny opracowała komisja bracka. W końcu listopada

1905 r. Eulogiusz przybył (z gronem deputatów) do Petersburga, gdzie przedstawił ów projekt, wraz z petycją podpisaną przez ok. 50 tys. osób, czynnikiem rządowym. Wpłynęło to na ożywienie całej sprawy. Jej realizację przyspieszyły interwencje Halicko-Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności w maju 1908 r. Interweniował również Eulogiusz. W rezultacie w maju 1907 r., po przejściowych niepowodzeniach, zakończono w MSW prace nad projektem. Jego treść jednak, a szczególnie kwestia zachodnich granic projektowanej guberni, była nadal przedmiotem kontrowersji.

Tymczasem Eulogiusz zainicjował wydanie pseudonaukowej pracy W. A. Francewa, mającej stanowić teoretyczną podstawę do rosyjskich „rewindykacji” terytorialnych. Towarzyszyły temu energiczne wystąpienia Eulogiusza w Dumie. Wokół sprawy chełmskiej panowało jednak w Petersburgu głucho milczenie. W początkach 1909 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych niespodziewanie i pośpiesznie, wniosło projekt (w zmienionej wersji) na forum Rady Ministrów. Po uzyskaniu aprobaty tego organu, a następnie samego Mikołaja II, znalazł się on wiosną 1909 r. na drodze parlamentarnej.

W obronie Chełmszczyzny wystąpiła zdecydowanie ludność polska. Dzięki pracom publicystycznym społeczeństwo Królestwa dowiadywało się wówczas po raz pierwszy o kulisach całej sprawy. Mimo przeciwdziałania władz administracyjnych i policji zebrano na terenie Chełmszczyzny 53 tys. podpisów przeciw wydzieleniu. Wielu miejscowych właścicieli interweniowało u różnych osobistości, szczególnie u posłów Koła Polskiego. Nierzadko występowali wśród nich prawosławni. Wreszcie w 1909 r. strona polska odpowiedziała masowymi akcjami propagandowymi. Największe zasługi w obronie Chełmszczyzny położył kler katolicki, organizujący szereg nabożeństw patriotycznych w intencji nieodłączania jej od Królestwa – co powodowało kontrakcję władz. Poważną rolę odegrało na tym polu również ziemiaństwo polskie. Publicystyka polska dyskredytowała założenia projektu, przyczyniając się do nadania rozgłosu całej sprawie także poza granicami Królestwa i imperium Romanowów w ogóle. Do rosyjskiej i ościennej opinii publicznej apelowali w imię sprawiedliwości Wł. Reymont i B. Prus. Na terenie Galicji odbywały się liczne manifestacje ludności polskiej, występującej przeciwko projektowi.

Projekt chełmski rozpatrywany był w specjalnej podkomisji. Dumy (od 17 listopada 1909 do 20 listopada 1910 r.). 3 grudnia 1910 r. pod-

komisja chełmska oficjalnie zakończyła swoje prace. Następnie projektem zajęła się dumska komisja ustawodawcza. W maju 1911 r. projekt chełmski przekazano do rozpatrzenia na ogólnym forum Dumy. Projekt „O wydzieleniu ze składu guberni Królestwa Polskiego wschodnich części Lubelskiej i Siedleckiej guberni z utworzeniem z nich Guberni Chełmskiej” przyjęty został w początkach maja 1911 r. większością głosów ugrupowań czarnosecinnych, prawicy i nacjonalistów – przy poparciu centrum.

W trakcie debat nad sprawą chełmską w komisji dumskiej obie strony kontynuowały działalność propagandową wśród ludności Chełmszczyzny. Przy końcu 1909 r. zorganizowano pod przewodnictwem Eulogiusza głośny zjazd „rosyjskich działaczy Chełmskiego i Nadwiślańskiego Kraju”. Na przełomie maja i czerwca 1910 r. odbyła się propagandowa wycieczka posłów dumskich po Chełmszczyźnie, starannie wyreżyserowana przez Eulogiusza. Referat komisji ustawodawczej przedłożono Dumie w maju 1911 r. W pierwszym etapie rozważano kwestie ogólne. Do dyskusji zapisało się aż 107. posłów, ale później przekształciła się ona w pojedynek oratorski między Eulogiuszem a posłami Koła Polskiego (głównie J. Harusewiczem, A. Parczewskim i L. Dymszą).

Projekt ustawy wraz z obszernym, tendencyjnym referatem objaśniającym przedstawił nacjonalista Dymitr N. Czichaczew. Proponował on utworzenie guberni chełmskiej z ośmiu zreorganizowanych terytorialnie wschodnich powiatów Królestwa i wydzielenie jej z Królestwa Polskiego, z podporządkowaniem MSW. Po zastosowaniu kryterium „misjonarskiego” liczba mieszkańców nowej guberni wynosić miała 898 tys. – w tym 404.600 katolików i 327.000 prawosławnych, a 268.000 Polaków i 463.900 „Rosjan” (liczby Polaków i katolików znacznie zaniżone), zaś powierzchnia 13.644 km. kw. Jednocześnie gubernia siedlecka uległa likwidacji na rzecz powiększenia terytorialnego guberni chełmskiej i lubelskiej.

Za projektem wypowiedzieli się minister spraw wewnętrznych Makarow, biskup Eulogiusz, nacjonaści i większość przedstawicieli skrajnej prawicy. Negatywne stanowisko zajęli kadeci i progresiści – widząc w nim przeszkodę na drodze ewolucji Rosji w kierunku monarchii konstytucyjnej – oraz radykałowie chłopscy z nielicznej frakcji trudowików i ugrupowania socjaldemokratyczne, grupujące bolszewików i mienszewików. Z niespotykaną dotąd aktywnością wystąpiło przeciwko projektowi Koło Polskie, wysuwając ideę samookreślenia ludno-

ści Chełmszczyzny. Projekt przeszedł w Dumie stosunkiem głosów 154:107 i 20 stycznia 1912 r. skierowano go do dyskusji szczegółowej. Debaty przeciągnąć się miały do 24 lutego.

Koło Polskie stosowało, tak jak uprzednio, taktykę maksymalnego przeciągania dyskusji. 26 kwietnia 1912 r. jednak Duma zaakceptowała ostatecznie projekt ustawy, w zmienionej nieco wersji, stosunkiem głosów 156:108. Tekst przekazany został do Rady Państwa. 18 czerwca Duma przyjęła projekt ustawy „O przysposobieniu Chełma do funkcji miasta gubernialnego”. 27 czerwca 1912 r., po uporczywych zabiegach Eulogiusza (już jako arcybiskupa) i naciskach prawicy, Rada Państwa pospieszenie zatwierdziła projekt chełmski. Z krytyką projektu, jako prowadzącego do „czwartego rozbioru Polski” występowała wciąż publicystyka polska, potępiły go zaś – z różnych zresztą pozycji – wszystkie ugrupowania polityczne Królestwa. Przeciwno zakusom rządu rosyjskiego czynnie zaprotestowało społeczeństwo polskie zaboru austriackiego. W obronie Chełmszczyzny występowała postępową opinią publiczną

w Rosji, Francji, Anglii, Czechach, Chorwacji, Słowenii, a nawet Ameryce. Watykan, z oczywistych względów powściągliwy, nie wyrażał zgody na oddanie Chełmszczyzny pod jurysdykcję łacińskiego biskupa łucko-żytomierskiego.

Nowa gubernia miała specyficzny status prawny. Pod względem administracyjnym podlegała bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych, pod względem oświatowym i sądowniczym Kijowowi, a wojskowym Warszawie. Prawnie jednak stanowiła odrębny człon Królestwa Polskiego. Pierwszym gubernatorem chełmskim mianowany został dotychczasowy gubernator siedlecki, Aleksander N. Woźnin. 14 września 1913 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowej guberni.

10 marca 1914 r. wytyczono zachodnią granicę guberni. Do wybuchu wojny nie przeprowadzono jednak całkowicie reorganizacji urzędów. Ofensywa wiosenno – letnia państw centralnych uniemożliwiła dalszą realizację ustawy. Władze gubernialne opuściły Chełm w lipcu 1915 r.